

Sygn. akt I C 570/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2020 roku

Sąd Okręgowy w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący : SSO Mariusz Bartnik

Protokolant : st. sekr. sąd. Aneta Graban

po rozpoznaniu w dniu 10 stycznia 2020 roku w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank S. A. z siedzibą w W.

przeciwko M. J.

o zapłatę,

1) oddała powództwo w całości;

2) zasądza od powoda (...) Bank S. A. z siedzibą w W. na rzecz pozwanej M. J. kwotę 10.817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty i w pozostałym zakresie wniosek powódki o zwrot kosztów zastępstwa procesowego oddała.

Sygn. akt I C 570 /19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 lutego 2019 r. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wystąpił przeciwko pozwanej M. J. z żądaniem zapłaty kwoty 592.589.07 zł, w tym kwoty:

- 566.935,95 zł tytułem kapitału wraz z odsetkami za opóźnienie (karnymi) w wysokości dwukrotności oprocentowania umownego, które na dzień sporządzenia pozwu wynoszą 6,68% w skali roku, ale nie więcej niż wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od dnia 30 stycznia 2019 r. do dnia zapłaty;

- 1.797,32 zł tytułem odsetek umownych za okres korzystania z kapitału wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

- 23.572,42 zł tytułem odsetek karnych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

- 373,38 zł tytułem opłat i prowizji.

Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych.

Swoje roszczenie powód wywodził z umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 30 maja 2007 r., zmienionej aneksem nr (...) z dnia 14 października 2010 r. zwartej z pozwaną, zarzucając, że M. J. nie wywiązała się z obowiązku terminowego dokonywania spłat w wysokościach ustalonych w umowie. Wskazywano, że w tej sytuacji umowa została wypowiedziana, a po upływie okresu wypowiedzenia cała należność została postawiona w stan natychmiastowej

wymagalności w dniu 18 czerwca 2018 r. Powód wezwał pozwaną do zapłaty zadłużenia, jednakże ostatecznie do spłaty nie doszło.

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie nakazem zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym z dnia 12 marca 2019 r. sygn. akt VI NC-e 220646/19 orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W określonym terminie pozwana M. J. wniosła od powyższego nakazu zapłaty sprzeciw, w którym zaskarżyła nakaz zapłaty w całości i jednocześnie wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Pozwana podniosła zarzut nieważności stosunku prawnego, na który powoływał się powód oraz ewentualny zarzut braku skutecznego wypowiedzenia umowy oraz udowodnienia roszczenia co do wysokości.

W toku sprawy wskazywała także na kwestie związane z abuzywnością niektórych zapisów umownych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 maja 2007 r. (...) Bank S.A. z siedzibą w K. zawarł z pozwaną M. J. (wówczas C.) umowę kredytu hipotecznego nr (...). Umowę zawarto na wniosek pozwanej, która ubiegała się o kredyt indeksowany kursem CHF.

Zgodnie z jej postanowieniami, bank udzielił pozwanej kredytu w kwocie 388.989,08 zł, indeksowanego kursem CHF. Zaznaczono, że przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy, równowartość kredytu wynosiłaby 173.114,86 CHF, natomiast rzeczywista równowartość zostanie określona po dacie wypłaty kredytu. Pozwana oświadczyła, iż jest świadoma ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. (§ (...) ust (...)).

Splata kredytu miała nastąpić w 360 miesięcznych równych ratach kapitałowo – odsetkowych. Wskazano, że oprocentowanie jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 3,9% w skali roku. Składa się na nie suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku, która wynosi 1,65 %. Pozwana oświadczyła, że jest świadoma ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko. (§ (...) ust. (...))

W § (...) ust. (...) podano, że rata kapitałowo – odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia umowy wynosiłaby równowartość 918,77 CHF. Rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat odsetkowo – kapitałowych miała zostać określona w harmonogramie spłat.

Stosownie do ust. (...), na dzień sporządzenia umowy odsetki karne wynosiły 7,8% i ulegać miały zmianie w przypadku zmiany indeksu DBCHF na zasadach określonych w § (...) umowy. Natomiast po przewalutowaniu kredytu na PLN na podstawie § (...) ust. (...), odsetki karne na dzień sporządzenia umowy wynosiły 16,22%, były nie większe niż odsetki maksymalne i ulegać miały zmianie w przypadku zmiany indeksu DBCHF.

W § (...) ust. (...) wyjaśniono, że całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosił 283.989,30 zł. Zaznaczono jednak, że podana cena nie uwzględnia ryzyka kursowego. Wskazano, że ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona jest od zmian poziomu oprocentowania w całym okresie kredytowania. Zgodnie z ust. (...), rzeczywista stopa oprocentowania wynosić miała 4,05 %, jednakże i jej ostateczna wysokość uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania.

W § (...) wskazano, że zabezpieczeniem spłaty kredytu jest m. in. hipoteka kaucyjna na rzecz Banku w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu określonej w § (...) ust. (...) na nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), cesja na rzecz banku, weksel własny i inne.

W § (...) ust. (...) zawarto definicję Bankowej Tabeli kursów dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwanej Tabelą kursów, wyjaśniając, że jest ona sporządzana przez merytoryczną komórkę banku na podstawie

kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP. Doprecyzowano, że tabela sporządzana jest o 16.00 każdego czasu roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

W zakresie wypłaty kredytu w umowie wskazano, iż w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu, kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków. (§ (...) ust. (...)). Doprecyzowano również, że uruchomienie kredytu lub transzy kredytu winno nastąpić w terminie 5 dni roboczych od złożenia wniosku o wypłatę wraz z dokumentacją, o której mowa w umowie. Wypłata kredytu lub jego I transzy nie może nastąpić przed upływem 10 dni od dnia zawarcia umowy, w przypadku, gdy umowa kredytowa została zawarta poza siedzibą przedsiębiorstwa. (§ (...) ust. (...)).

Stosownie do § (...), pozwana zobowiązała się dokonać w okresie objętym umową spłat rat kapitałowo – odsetkowych i odsetkowych w terminach, kwotach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat. Harmonogram spłat kredytobiorca otrzymać miał w szczególności po wypłacie kredytu, każdej transzy kredytu, zmianie oprocentowania każdorazowo na okres 24 miesięczny. (ust. (...))

W ust. (...) zaznaczono, że wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w Bankowej Tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych do CHF obowiązującego w dniu spłaty.

W razie stwierdzenia przez bank, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub w razie zagrożenia terminowej spłaty kredytu z powodu złego stanu majątkowego kredytobiorcy, a w szczególności w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo – kapitałowych lub skierowaniu egzekucji do nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie bank zastrzegł w (...) ust. (...) prawo do wypowiedzenia umowy kredytu w całości lub w części (ppkt (...)).

[dowód: umowa kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 11.06.2007 r. k. 52-58, aneks nr (...) z dnia 14.10.2010 r. k. 59-61, wniosek o wypłatę kredytu z 11.06.2007 r. k. 147, wniosek o kredyt k. 163-166, zeznania pozwanej M. J. – k. 209-210 (utrwalone na nośniku danych k. 212),]

Kredyt został uruchomiony w dniu 22 czerwca 2007 r. – wysokość kredytu w złotych wyniosła 388.989,10 PLN , co stanowiło 175.774,56 CHF.

[dowód: wniosek o wypłatę kredytu z 11.06.2007 r. k. 147, dyspozycja uruchomienia kredytu k. 148]

W dniu 14 października 2010 r. strony zawarły aneks nr (...) do powyższej umowy, którego przedmiotem było odroczenie płatności części rat kredytu i ustalenie w związku z tym zasad rozliczenia należności kredytobiorcy.

[dowód: aneks nr (...) z dnia 14.10.2010 r. k. 59-61,]

Pozwana początkowo spłacała kredyt, wpłacając każdorazowo odpowiednie kwoty w PLN. Później jednakże przestała regulować należności z tytułu rat kredytowych wynikające z ustalonego przez bank harmonogramu. W związku z tym pismem z dnia 19 stycznia 2017 r. bank wezwał M. J. do zapłaty zaległości w kwocie 6.335,87 CHF tytułem należności kapitałowej oraz 5.63 CHF tytułem odsetek za opóźnienie pod rygorem wypowiedzenia umowy.

Przesyłkę doręczono w dniu 30 stycznia 2017 r., pozwana jednak nie uregulowała należności. Wobec tego pismem z dnia 4 maja 2018 r. bank skierował do pozwanej kolejne pismo, w którym zawarł oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia.

Wypowiedzenie zostało doręczone w dniu 16 maja 2018 r., jednakże w zakreślonym terminie wyliczona kwota zadłużenia nie została spłacona.

[dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 19.01.2017 r. k. 62, kopia książki nadawczej k. 63-64, wydruk (...) k. 65-67, oświadczenie o wypowiedzeniu z 4.05.2018 r. k. 68, zawiadomienie k. 68v, zpo k. 70-71, ostateczne wezwanie do zapłaty z 18.07.2018 r. k. 74-75, wydruk książki nadawczej k. 76, wydruk (...) k. 77, 78, 79-80, historia rachunku k. 81-118, rozliczenie k. 140]

W dniu 30 stycznia 2019 r. (...) Bank S.A. w W. wystawił przeciwko pozwanej M. J. wyciąg z ksiąg banku, stwierdzający zadłużenie pozwanej z tytułu umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 30 maja 2007 r. w kwocie 592.589,07 PLN i wskazując, że składa się na nie kwota:

- 566.935,95 PLN tytułem niespłaconego kapitału;
- 1.707,32 PLN tytułem odsetek umownych;
- 23.572,42 PLN tytułem odsetek za opóźnienie;
- 373,38 PLN tytułem opłat i innych prowizji.

[dowód: wyciąg z ksiąg banku (...)/ (...) z dnia 30.01.2019 r. k. 119]

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym przedłożonych do akt dokumentów, wśród których wobec przyjętej podstawy rozstrzygnięcia najistotniejsza okazała się sama umowa kredytu hipotecznego. Sąd miał na uwadze, że autentyczność tych dokumentów nie budziła wątpliwości i w żadnym zakresie nie była kwestionowana. Nadto Sąd oparł się także na zeznaniach pozwanej M. J., uznając, że w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia procesu jej twierdzenia pozostawały wiarygodne.

W ocenie Sądu powództwo zgłoszone w sprawie niniejszej nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód w niniejszym procesie dochodził zapłaty kwoty wynikającej z umowy kredytu hipotecznego zawartej z pozwaną M. J. w dniu 30 maja 2007 r. przez swojego poprzednika prawnego tj. (...) Bank S.A. Podstawą prawną zgłoszonego przez powoda roszczenia był art. 471 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu na dzień zawarcia umowy (t. jedn. Dz. U. z 2002 r. Nr 72 poz. 665 ze zm.). Należy w tym miejscu zaznaczyć, że kwestia legitymacji czynnej po stronie powodowej nie była kwestionowana, została jednak dodatkowo wykazana złożonymi do akt wydrukami z KRS. Strona pozwana natomiast zarzucała przede wszystkim, że umowa kredytu jest nieważna z uwagi na sprzeczność z ówczesnie obowiązującą zasadą walutowości, niespójność z prawem bankowym oraz możliwość swobodnego ustalania przez jedną ze stron wysokości świadczenia drugiej strony, a także brak należytego pouczenia konsumenta o ryzyku walutowym. Jako podstawy prawne prowadzące do nieważności umowy, ewentualnie niektórych jej postanowień, wskazano na :

- naruszenie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe oraz art. 3581 § 5 k.c. i art. 353 1 k.c., a także dyrektywy 93/13/EWG;
- naruszenie zasady określoności świadczenia i niezgodnienia istotnych przedmiotowo elementów w rozumieniu art. 353 § 1 k.c.;
- złamanie zasady walutowości wyrażonej w art. 358 § 1 k.c. w brzmieniu z daty zawarcia umowy poprzez brak rozliczeń w walucie i obrotu dewizowego pomiędzy stronami.

Wobec powyższej argumentacji Sąd za punkt wyjścia swoich rozważań przyjął art. 69 prawa bankowego. Stosownie do niego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na

warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Zgodnie natomiast z ust. (...), umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,

Z powyższej regulacji wynika, że umowa kredytu jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą i odpłatną. Ustawodawca nie zdecydował się na zawarcie w ustawie definicji legalnej umowy kredytu. Określił natomiast jej treść, skutki oraz strony i elementy istotne. W art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią jednak essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust. 1 prawa bankowego zgodnie z którym, bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 19 czerwca 2019 r. V ACa 138/19). W literaturze przyjmuje się więc, że kredyt bankowy to stosunek ekonomiczny pomiędzy bankiem a kredytobiorcą, którego istota polega na dostarczeniu przez bank określonej kwoty środków pieniężnych kredytobiorcy, pod warunkiem jej późniejszego zwrotu wraz z wynagrodzeniem dla banku (odsetki, prowizja, opłaty manipulacyjne) (por. Z. Ofiarski. Prawo bankowe, teza 1 do art. 69, W. Srokosz. Udzielanie, s. 217).

Treść umowy kredytu hipotecznego zawartej przez strony zdaniem Sądu wskazuje, że pozwana zaciągnęła tzw. kredyt indeksowany do waluty obcej. Pod pojęciem kredyt indeksowany należy ujmować kredyt, w którym suma kredytu była wyrażana w walucie polskiej, którą następnie przeliczono na walutę obcą, a w przypadku rat dokonywano operacji odwrotnej - każdą ratę przeliczano z waluty obcej na walutę polską. W analizowanym przypadku klauzula indeksacyjna stanowiła zatem element określający wysokość świadczeń kredytobiorcy. Jeśli zważyć, że stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorcy.

Analiza postanowień umownych prowadzi jednak do wniosku, że w umowie niewłaściwie określono wysokość zobowiązania strony pozwanej. W świetle art. 69 ustawy -Prawo bankowe koniecznym jest bowiem, by kwota udzielonego kredytu została oznaczona w umowie wyraźnie i jednoznacznie, zaś ewentualne odesłania np. do tabel, przeliczników itp. winny być na tyle jasne i precyzyjne, by nie było żadnych wątpliwości co do wysokości zobowiązania kredytobiorcy. Tymczasem wysokość świadczenia, które miała spełnić pozwana, w istocie nie została dokładnie oznaczona. Po pierwsze, w dacie podpisywania umowy kredytu pozwana nie miała nawet teoretycznej możliwości

poznania wysokości własnego zobowiązania, nie był bowiem znany ani ustalony kurs, po jakim jej świadczenie miało być przeliczone w dacie wypłaty ani też kurs przeliczenia wysokości spłacanych rat. W samej umowie określono jedynie kwotę kredytu udzielonego w PLN, natomiast nie wskazano kwoty zadłużenia w CHF. Ta bowiem miała być określona dopiero w dniu wypłaty kredytu przy zastosowaniu kursu kupna walut określonego w Tabeli kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków. (§ 9 ust. 2). Z kolei w § 9 ust. 3 umowy wskazano, że uruchomienie kredytu lub transzy kredytu winno nastąpić w terminie 5 dni roboczych od złożenia wniosku o wypłatę wraz z dokumentacją, o której mowa w umowie. Taka konstrukcja umowy powodowała, że wysokość zadłużenia pozwanej nie była znana aż do chwili podjęcia przez powoda jednostronnej decyzji o wypłacie środków. Dopiero wówczas bowiem powód dokonywał przeliczenia według nieokreślonego kursu. Wcześniej (a więc także w dacie zawierania umowy) nie było żadnej możliwości wyliczenia zobowiązania kredytobiorcy.

Dalej, pozwana nie знаła również wysokości rat miesięcznych, do których spłaty była zobowiązana. Skoro bowiem zgodnie z § (...) ust. (...), wysokość zobowiązania była każdorazowo ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w Bankowej Tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych do CHF obowiązującego w dniu spłaty raty, oznacza to, że wysokość konkretnej raty była określona precyzyjnie dopiero w tym właśnie dniu. Innymi słowy pozwana do dnia zapłaty nie wiedziała, jaka będzie wysokość raty kapitałowo – odsetkowej należnej na konkretny miesiąc.

Taka konstrukcja postanowień umownych i odniesienie do kursu CHF sprawiło, że wysokość zobowiązania pozwanej nie była znana zarówno w chwili wypłaty środków przez powoda, jak również w czasie, gdy zgodnie z harmonogramem miała następować spłata zobowiązania - i to mimo że zarówno kwota udzielonego kredytu, jak i jej spłaty wyrażane były ostatecznie w tej samej walucie tj. PLN. Pozwana nie miała zresztą w ogóle możliwości spłaty zadłużenia w CHF, mimo że jej zobowiązanie było każdorazowo wyliczane przy zastosowaniu przelicznika w postaci kursu waluty. A jako że wysokość zobowiązania kredytobiorcy należy do postanowień przedmiotowo istotnych umowy kredytu, przyjmując należało, że jego nieprawidłowe określenie powodowało nieważność całej umowy w świetle art. 58 § 1 k.c. Co również ważne, w tych konkretnych okolicznościach zdaniem Sądu nie istnieje możliwość konwalidowania umowy poprzez zastosowanie mechanizmu z art. 58 § 3 k.c., skoro nieważne są postanowienia dotyczące głównego zobowiązania strony, a odnoszące się do ustalenia wysokości zadłużenia kredytobiorcy. Należy w tym miejscu podkreślić, że uzgodnienia stron w tym zakresie są na tyle nieokreślone i nieprecyzyjne, że nie tylko pozwana, ale żaden klient banku nie byłby w stanie w oparciu o samą treść umowy wyliczyć wysokość swojego zobowiązania. To bowiem było ustalane na bieżąco, w sposób jednostronny przez powodowy bank. Wydaje się zresztą, że umowa wprowadzała zapis umowny związany z walutą obcą przede wszystkim w celu prawie dowolnej modyfikacji wysokości zobowiązania kredytobiorcy przez bank. Dzięki takiej konstrukcji powód uzyskał bowiem możliwość rozliczania umowy w sposób nieskrępowany, zapewniając sobie maksymalnie wysokie wynagrodzenie. W istocie uznać należy, że umowa została zawarta w złotych polskich, zaś waluta obca stanowiła element powiązany z mechanizmem spłaty kredytu.

Powyższe argumenty w ocenie Sądu przesądzają, że umowa kredytu hipotecznego jest w całości nieważna, skoro nie określa jednoznacznie zobowiązania jednej ze stron (kredytobiorcy) i daje możliwość dowolnego kształtowania jego wysokości drugiej ze stron tj. bankowi poprzez zastosowanie do rozliczeń miernika nieokreślonego precyzyjnie i nieobiektywnego tj. własnej tabeli kursowej. To zaś przesądza o konieczności oddalenia powództwa o zapłatę opartego o jej treść i zarzut niewykonania zobowiązania.

W tej sytuacji Sąd jedynie na marginesie wskazuje, że w jego ocenie nietrafny jest argument naruszenia art. 358 § 1 k.c., co powodować miało nieważność umowy. Zgodnie z tym przepisem w brzmieniu z daty zawarcia umowy kredytowej, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. Wyjątki od zasady walutowości określała wówczas ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. - Prawo dewizowe. Przewidywała ona w art. 2, iż co do zasady dokonywanie obrotu dewizowego jest dozwolone, z zastrzeżeniem ograniczeń określonych w art. 9 oraz art. 10 ustawy. Jednakże w art. 3 ust. 3 ustawodawca przesądził, że ograniczeń określonych w art. 9 nie stosuje się do obrotu dewizowego dokonywanego z udziałem banków lub innych podmiotów mających siedzibę w kraju, w zakresie działalności podlegającej nadzorom: bankowemu, ubezpieczeniowemu, emerytalnemu lub nad rynkiem kapitałowym, sprawowanym na podstawie

odrębnych przepisów, prowadzonej przez te podmioty na rachunek własny lub rachunek osób trzecich uprawnionych na podstawie ustawy lub zezwolenia dewizowego do dokonania obrotu dewizowego podlegającego tym ograniczeniom. Tymczasem stosownie do regulacji prawa bankowego, działalność polegająca na udzielaniu przez banki kredytów stanowi działalność bankową podlegającą nadzorowi bankowemu. W konsekwencji w poniższej sprawie nie znalazło zastosowania ograniczenie zawarte w art. 9 pkt 15, zgodnie z którym ograniczeniu podlegało zawieranie umów oraz dokonywanie innych czynności prawnych, powodujących lub mogących powodować dokonywanie w kraju rozliczeń w walutach obcych, a także dokonywanie w kraju takich rozliczeń, z wyjątkiem przypadków, w których czynności te są dokonywane w dozwolonym, na podstawie ustawy lub zezwolenia dewizowego, obrocie dewizowym:

a) z zagranicą, o którym mowa w art. 2 ust. 1 pkt 17 lit. a,

b) między nierezydentami,

c) między rezydentami będącymi osobami fizycznymi, w zakresie niezwiązanym z działalnością gospodarczą.

Należy wobec powyższego podkreślić, że w dacie zawierania umowy kredytu, nie istniał jakikolwiek zakaz wpisywania do treści czynności prawnej dokonywanej między bankiem a kredytobiorcą walut obcych. Przeciwnie, w świetle zasady swobody umów przewidzianej w art. 3531 k.c., uznać należy to co do zasady za dopuszczalne. Kredyty indeksowane kursem CHF nie są więc nieważne z samej swej istoty, ważnym jest natomiast, by w momencie powstania zobowiązań wzajemnych stron możliwym było ich ustalenie i by jednoznacznie określono zasady dotyczące sposobu ustalania, określania i wyliczania kursu wymiany walut. Mając na uwadze powyższe Sąd stwierdza, że z uwagi na ograniczenie zastosowania normy z art. 358 k.c. przepisami Prawa dewizowego, w niniejszej sprawie zarzut naruszenia zasady walutowości okazał się nieuzasadniony.

Wobec powyższej argumentacji odnoszącej się do nieważności całej umowy Sąd nie rozważał natomiast kwestii związanych z zarzutami odnoszącymi się do klauzul niedozwolonych zawartych w umowie kredytu, uznając, że nie mają one znaczenia w sprawie. Podobnie rzecz ma się z kwestią skuteczności wypowiedzenia umowy, która wobec jej nieważności nie ma również wpływu na wynik merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy. Sąd wskazuje nadto, że mimo zgłoszenia w piśmie procesowym z dnia 4 września 2019 r. wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w zakresie finansów na okoliczność ustalenia wysokości zadłużenia pozwanej względem powoda z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, powód nie zgłosił w niniejszym procesie żądania zapłaty na tej podstawie. Zdaniem Sądu sam wniosek dowodowy nie zastępuje takiego zgłoszenia, tym bardziej, że po stronie powodowej występuje podmiot profesjonalny, będący specjalistą w zakresie rozliczeń finansowych.

Ostatecznie, mając na uwadze całość argumentacji przytoczonej powyżej, Sąd uznał powództwo zgłoszone w sprawie za nieuzasadnione wobec nieważności umowy kredytu hipotecznego, z której było wywodzone roszczenie o zapłatę. W konsekwencji orzeczono jak w punkcie 1 wyroku.

Jednocześnie Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu, opierając się o zasadę odpowiedzialności za jego wynik i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Z tego względu całością kosztów przeciwnika procesowego obciążył stronę powodową jako przegrywającą proces w całości. Stąd w punkcie 2 wyroku Sąd zasądził od powodowego banku na rzecz pozwanej M. J. kwotę 10.817 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika ustalono w oparciu o § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) na kwotę 10.800 zł i powiększono o 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Jednocześnie w oparciu o art. 98 §1 1 k.p.c. Sąd zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie w płatności tej kwoty od dnia uprawomocnienia się orzeczenia od dnia zapłaty. W pozostałym zakresie tj. w zakresie zgłoszonego na rozprawie w dniu 10 stycznia 2020 r. żądania zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej ponad kwotę przyznaną Sąd wniosek pozwanej oddalił, nie znajdując podstaw do podwyższenia stawki minimalnej w oparciu o § 15 ww. rozporządzenia. Niniejszy proces nie należał bowiem do szczególnie zawiłych i wymagających od pełnomocnika nakładu pracy znacznie większego niż przy innych tego typu sprawach.